

W NIEDZIELĘ DNIA 9. SIERPNIA 1807.

Onegdaj przejechał przez nasze miasto z Rosyi do Wiednia Xzę Kurakin, nowy ambasador Rosyjski przy C. K. naszym dworze.

Gazeta Berlińska ogłosiła pod d. 20 Lipca następujący traktat pokoju między Cesarzem Jmci Francuzow, Królem Włoskim i Królem Jmci Pruskim w Tylicy zawarty:

"Nayjaśniejszy Cesarz Jmci Francuzow, Król Włoski i Protaktor ligi Reńskiej i Nayjaśniejszy Cesarz Jmci Francuzow, Król Włoski i Protaktor ligi Reńskiej Jmci Pana Karola Maurycego Talleyranda, Xcia Benewentu, swęgo W. podkomorzego i ministra do spraw zagranicznych, kawalera W. orderu legii honorowej, niemiecy orderow Pruskich orła czarnego i czerwonego i S. Huberta, a Nayjaśniejszy Król Jmci Pruski Jmci Pana Feldmarszałka Hrabiego Kalkreuth, kawalera orderow Pruskich orła czarnego i czerwonego, i Jmci Pana Hrabiego Goltza, nadwyczaynego posta i pełnomocnego ministra przy dworze Nayjaś-

niejszego Imperatora Jmci Rosyjskiego, kawalera orderu czerwonego orła Pruskiego, którzy po wymianie pełnomocnictw swoich między wyrażoną artykuły pokoju umowili:

Art. 1. Od dnia wymiany zatwierdzeń niniejszego traktatu będzie zupełny pokoy i przyjaźń między Nayjaśniejszym Cesarzem Jmcią Francuzow, Królem Włoskim i Nayjaśniejszym Królem Jmcią Pruskim.

Art. 2. Część Xięstwa Magdeburckiego, która na prawym brzegu Elby leży, Marchia Prignitz, Uker-marchia, średnia i nowa Marchia Brandeborska, wyższy powiat Kottbuski w niższej Luzacyi; wyższy, niższy i nowy Śląsk z hrabstwem Glacskim, część powiatu nad Notecią, która leży nad gościńcem z Drezenha do Pity, (Schneidemühle) w linii od Pity przez Waldsku ku Wiśle rozciągającej się i z granicami powiatu Bydgoskiego stykającej się; Pomorze; wyspa Nogat; kray na prawym brzegu Wisły i Nogat na zachodzie Starych Prus i na północy powiatu Chelmskiego; Warmia i nakoniec królestwo Pr-

- skie, iak d. 1 Stycznia 1772 roku zostawa-  
to, mają być powrócone J. K. Mci Pru-  
skiey z twierdzami: Spandau, Szczecin,  
Kistrzyn, Głogow, Wrocław, Swidnica,  
Brzeg, Nissa, Koźle, zgoła wszystkie for-  
tece, cytadelle, zamki i twierdze wzwyż  
pominionych kraioy w stanie takim, w ia-  
kim sie teraz znajduią. Miasto i cytadel-  
la Grudziąż z wsiami: Nowa wieś (Nen-  
dorf) Parschken i Swiekorzy mają rów-  
nież być powrocone J. K. Mci Pruskiey.
- Art. 3. J. K. Mość Pruski uznaje Najjaśniey-  
szych Królów Neapolitańskiego Jozefa Na-  
poleona, i Hollenderskiego Ludwika Napo-  
leona.
- Art. 4. J. K. Mość Pruski uznaje również ligę  
Reńską i stan posiadłości każdego z Xiążąt  
onę składających, niemniety tytuły, iakie  
im przyznane są przez akt konfederacyi  
lub przyznane zostaną przez traktaty póź-  
nieysze, iednoczące ich z tą ligą. Tak-  
że przyrzeka wspomniemy J. K. Mość Pru-  
ski uznać Xiążęta, którzyby na przyszłość  
stali się wzwyż rzeczoney ligi członkami  
i ich tytuły, któreby im udzielone zostały  
iednoczącemi ich z nią traktatami.
- Art. 5. Ninieyszy traktat pokoju i przyjaźni  
ma wspólnie obowiązywać Króla Jmci Nea-  
politańskiego Jozefa Napoleona i Króla Jmci  
Hollenderskiego Ludwika Napoleona.
- Art. 6. J. K. Mość Pruski uznaje także Xcia  
Hieronima Napoleona iako Króla Weśfil-  
skiego.
- Art. 7. J. K. Mość Pruski odstępuje z wszel-  
kim prawem własności i samowładności  
Królom, W. Xiążętom i Xiążętom, któ-  
rych Cesarz Jmć Francuzow, Król Wło-  
ski oznaczyć tym końcem zechce, wszyst-  
kie księstwa, margrabstwa, hrabstwa i ma-  
iętności, zgoła wszystkie kraie i części,
- niemniety wszystkie dobra królewskie i  
wszelkie włości, iakiego bądź rodzaju,  
które Król Jmć Pruski pod czas wybuchnie-  
nia terażnieyszey woyny pod iakim bądź  
kolwiek tytułem posiadał, między Reuem i  
Eibą.
- Art. 8. Królestwo Weśfalskie składać się bę-  
dzie z prowincyow od Króla Jmci Pru-  
skiego ustąpionych i innych kraioy, które  
się teraz znajduią w ręku Cesarza Jmci  
Napoleona.
- Art. 9. Rozrządzenie iakie Cesarz Jmć Napo-  
leon zechce uczynić względem kraioy w  
obu poprzednich artykułach wymienionych,  
i obięcie onych w posiadłość przez Xżęta,  
którzy powyższem rozrządzeniem do tego  
będą powołani, przyrzeka Król Jmć Pru-  
ski uznać tak właśnie, iak gdyby to wszy-  
stko było już obwarowane i obięte niniey-  
szym traktatem.
- Art. 10. J. K. Mość Pruski zrzeka się swoim  
i swoich sukcesorow i następcow imieniem  
wszelkich terażnieyszych i przyszłych  
praw, iakieby mogli mieć i rościć:
- 1) do wszelkich kraioy bez wyłączenia  
znajdujących się pomiędzy Renem i  
Eibą, i ogółem do wszelkich nie wy-  
mienionych w artykule 7mym.
  - 2) do wszelkich kraioy Króla Jmci Sa-  
skiego i domu Anhalt, które leżą na  
prawym brzegu Eiby. Orz wszelkie  
tróżnieysze lub przyszłe iakiegokolwiek  
prawa i pretensye Króla Jmci Pruskie-  
go do posiadłości pomiędzy Renem i  
Eibą leżących tak, iak w ninieyszym o-  
znaczonym są traktatem, są i zostają u-  
mieczone na wieczne czasy.
- Art. 11. Wszelkie czynności, umowy i trak-  
taty przynierza, któreby były lub mogły  
być zawarte pomiędzy Prussami i królem

jakimkolwiek, na lewym brzegu Elby Je-  
żącym, publicznie lub tajemnie, a które  
zerwane zostały przez niniejszą wojnę,  
nie mają być bezskuteczne i uważane za za-  
dane.

Art. 12. J. K. Mość Pruski odstępuje prawem  
własności i samowładności powiatu Kott-  
buskiemu na rzecz Króla Jmci Saskiego.

Art. 13. J. K. Mość Pruski, żąda się, na zaw-  
sze posiadłości wszelkich prowincyow, które  
się składają niegdys część Polski, po dniu  
1 Sycznia 1772 roku w różnych czasach  
dostały się pod panowanie Pruskie, wy-  
jąwszy jednak Warmią, i kraj na zachodzie  
starych Prusi; na wschodzie Pomera-  
ni i nowey Marchii na północy powiatu  
Chemnińskiego, tudzież w linii idącej od Wi-  
stły przez Waldau do Pity i rozciągącej  
się wzdłuż granic powiatu Bydgoskiego,  
oraz gródzka z Pity do Drezenka; które  
to prowincye wraz z miastem i cyradelą  
Tindzią, tudzież wsiemi Nowa wieś  
(Neudorf), Parschke i Swiekorza na przy-  
szłość posiadane być mają prawem włas-  
ności i samowładności przez Króla Jmci  
Pruski go.

Art. 14. J. K. Mość Pruski żąda się oraz na  
wieczne czasy posiadłości miasta Gdąbska.

Art. 15. Prowincye, których się w artykule Król  
Jmci Pruski w artykule 13 posiadane będą,  
z wyjązeniem krajow w artykule 13 ozna-  
czonych, prawem własności i samowładno-  
ści przez Króla Jmci Saskiego pod nazwi-  
skiem Xięstwa Warszawskiego, i będą  
rządzone podobnie jak prowincye, zabezpiecza-  
jącej wolności i przywilejów ludow tego  
Xięstwa, i zgodney z spokojnością kra-  
jow sąsiedźnich.

Art. 16. Dla zabezpieczenia komunikacyi  
między królestwem Sasiem i Xięstwem

Warszawskiem ostrzega się Królowi Jmci  
Saskiemu wolny trakt wojskowy przez  
kraj Króla Jmci Pruskiego. Trakt i liczb  
wojska na raz przezen przechodzić mogą-  
cego, mają być oznaczone osobną umową  
pomiędzy obiema Monarchami za pośred-  
nictwem Fancyi.

Art. 17. Zeguga na rzece Noteci i kanale Byd-  
gowskim od Drezenka aż do Wisły i na  
powrót ma być od wszelkiego cła wolna.

Art. 18. Ażeby postanowić ile możności natu-  
ralne granice między Rosyją i Xięstwem  
Warszawskiem ma być na wieczne czasy  
wcielony do Cesarstwa Rosyjskiego kraj  
między teraźniejszymi granicami Rosji od  
Bugu aż do uścia Łubosny i linii zaczyna-  
jącej się od tegoż i ciągnącej się wzdłuż  
nurtu rzeczoney rzeki, nurtu Bobry aż do  
iey uścia, nurtu Narwi od wzmiankowa-  
ney rzeki aż do Suradza, nurtu Lisy aż  
do iej źródła pod wsią Mien; odnogi rze-  
ki Nurzek, pod wspomnioną wsią wycho-  
dzącej i rzeki samey Nurzek aż do iej  
uścia czyli Nuru, a nakoniec wzdłuż w  
górze idącego Bugu aż do teraźniejszych  
granic Rosyi.

Art. 19. Miasto Gdańsk w rozległości obwodu  
dwóch mil ma być przywrócone do daw-  
ney swoiey niepodległości pod protekcyą  
Króla Jmci Pruskiego i Króla Jmci Saska-  
kiego, i rządzone podobnie jak prowincye, w  
których używało nim przesiadało być swym własnym  
prawem.

Art. 20. Ani Król Jmci Pruski, ani Saski, ani  
też miasto Gdańsk nie będzie czynić za-  
dnych przeszkod wolney żegludze na Wi-  
sie przez jakikolwiek bądź zakaz lub przez  
wybieranie cła i podatków.

Art. 21. Miasto, port i cały obwód Gdańska  
nie dołepne będą wciągu teraźniejszey

wojny morskiej dla handlu i żeglugi Angielskiej.

Art. 22. Żaden człowiek jakiegokolwiek bądź stopnia lub stanu mieszkający lub posiadający jakową własność w prowincjach, które kiedyś należały do królestwa Polskiego, a które Król Pruski nadał ma posiadać; niemniej żaden człowiek mieszkający w księstwie Warszawskim lub w kraju z Rolfyą połączonym, a posiadający w Prusach grunta leżące, dochody roczne, pensye lub inne jakiegokolwiek dochody, nie może być napałtowany lub do indagacy pociągany tak względem osoby swojej, dóbr, pensyow i dochodow, jako też względem stopnia i dostojności lub z powodu przykładania się do zdarzeń wojny teraźniejszej bądź w sposobie politycznym lub wojskowym.

Art. 23. Również żaden człowiek urodzony, mieszkający lub osiadły w krajach, które przed 1 Sycznia 1772 roku do Króla Pruskiego należały, a które jemu mocą powyższego 2go artykułu mają być na powrot oddane, a mianowicie należący do gwardyi Berlińskiej lub żandarmeryi, który uchwycił oręż końcem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, nie ma być ani co do osoby, dóbr, intrat, pensyow lub jakiegokolwiek bądź dochodow, ani też co do stopnia i dostojności lub z powodu jakiegokolwiek udziału do zdarzeń teraźniejszej wojny napałtowany i do indagacy pociągany.

Art. 24. Wszelkiego rodzaju obowiązki, długi i powinności, które Król Jmć Pruski, jako posiadiciel krajow, włości, dóbr narodowych i innych, i dochodow przez traktat niniejszy odstąpionych, mógł być zaciągnać przed wojną teraźniejszą, przeię-

te i zaspokoione być mają od nowych posiadzicielow tychże krajow, bez wyłączenia, ograniczenia lub ostrzeżenia.

Art. 25. Fondusze i kapitały należące do osób prywatnych lub ustanowień publicznych, religijnych, cywilnych lub wojskowych w krajach, które Król Jmć Pruski odstępuje, lub których się niniejszym traktatem wyrzeka, (czy kapitały te w banku Berlińskim, czy też w kasie towarzystwa nadmorskiego lub innym sposobem w krajach Króla Jmć Pruskiego były lokowane,) nie mają być konfiskowane, ani też przytrzymane, ale owszem właściciele rzeczonych funduszow i kapitałow mają mieć zupełną moc niemi rozrządzić, pobierać dalej od nich prowizye tak zaległe, jako i w przyszłości im należące.

Podobneż prawidła zachowane być mają na wzajem względem funduszow i kapitałow lokowanych przez poddanych lub jakiegokolwiek instytuta prywatne monarchii Pruskiej w krajach, których Król Jmć Pruski odstępuje i niniejszym traktatem się wyrzeka.

Art. 26. Archiwa obejmujące tytuły dziedzictwa, dokumenta i jakiegokolwiek papiery ściągające się do krajow, włości, dóbr narodowych, i innych, niniejszym traktatem odstąpionych lub oddanych, tudzież mapy i plany miast obronnych, cytadelow, zankow i twierdz leżących w pomienionych krajach, będą wydane przez kommissarzyow Króla Jmć Pruskiego w przeciągu 3 miesięcy rachując od czasu wymiany zatwierdzeń, a mianowicie:

a) co się tycze krajow na lewym brzegu Elby odstąpionych, na ręce kommissarza Cesarza Jmć Napoleona.

b) Żeś co do krajów posiadac mianych od Imperatora Jmć Roslyyskiego, Króla Jmć Saskiego i miasta Gdanska na ręce kommissarzow od ostatnich trzech mocarstw wyznaczonych.

Art. 27. Aż do czasu wymiauy zatwierdzeń przyszłego ostatecznego pokoju między Francją i Anglią, zamknięte zostaną wszystkie kraie pod panowaniem Króla Jmć Pruskiego zostające, bez żadnego wyłączenia, dla żeglgi i handlu Angielskiego.

Niewolno będzie nic wysłać z portow Pruskich do wysp W. Brytanii, ani wpuszczac do tychże portow okrętow przychodzących z Anglii lub iey osad.

Art. 28. Ułożona będzie bezpośrednio umowa dla uregulowania wszystkiego, co się ty-cze sposobu, czasu i oddania miejsc, które Królowi Jmć mają być powrocone i szcze-gółow względem administracyi krajow, po-wrocić się również mających.

Art. 29. Jeńcy z iedney i drugiej strony mają być ile możności prędko bydz powroconemi bez wymiany i w cały m składzie.

Art. 30. Traktat niniejszy zatwierdzony będzie od Najjaśniejszego Cesarza Jmć Frau-cuzow, Króla Włoskiego i od Najjaśniey-szego Króla Jmć Pruskiego; zatwierdze-nia zaś iego wymienioue zostaną w Kró-lewcu w przeciągu dni 6, rachując od pod-pisu, lub jeżeli można prędzey. -- Działo się w Tyłży d. 9 Lipca 1807.

Podp. *K. Maurycy Talleyrand,*  
*Xię Benewentu.*

*Feldmarszałek Hr. Kalkreuth.*  
*August Hrab. Goltz.*

Zatwierdzenia niniejszego traktatu wy-mienioue zostały w Królewcu d. 12 Lipca 1807.

*Z Wiedna d. 1. Sierpnia.*

J. C. K. Apostelska Mość raczył nadwor-

nego Lekarza Królowiczowney Arcy Xżny Jmci Elżbiety, Klaudyusza Scherera, bywsze-go C. K. protomedyka w Tyrolu, przez wzgląd na jego zastugi tak wsztuce lekarskiej, iako też w ekonomice krajowey, wynieść nayta-skawiey z całym iego potomstwem do stanu ry-cerskiego z uwolnieniem od taxy.

Przez nadworny wyrok pod d. 16 Kwie t r. b. raczył J. C. K. M. wakującą katedrę bydlę-cych chorob przy liceum Lwowskim udzielić naytaskawiey Doktorowi medycyny i drugiemu Lekarzowi przy ogólnym szpitalu w Wie-dniu, Józefowi Daubrawa.

J. C. K. Mość wyznaczyć był raczył osobną kommissją do roztrząsania nadeszłych żadań od wielu regimentow o medale dla zasłużonych i dyftengwuiących się żołnierzy, i uznanie rey kommissyi naytaskawiey zatwierdził. Na-stępujący więc żołnierze, stojących w Cze-chach regimentow otrzymali częścią złote, czę-ścią srebrne medale, iako to: **Złote:** Kapra Antoni Schmelzer, od pie. reg. Froona; Ka-pitan Antoni Kulm, od lek. kon. Rosenberga; Kapral Józef Pieder, od lek. konnicy Klenau; **Zołnierz** Józef Kaltum od tegoż reg. **Zołnierz** Józef Solknp od tegoż reg. **Zołnierz** Mikołay Dombrowski, od Merweldta utanow; Wach-mistrz Jan Sotutschek od tegoż reg. **Kopral** Szczepan Sues od tegoż reg. **Zołnierz** Mich. Szabo od huz. Blankensteina; **Kapral** Alex. Papp od tegoż reg. **Kanonier** Antoni Blaszek od 17go artyl. reg. **Kapral** Walenty Schüp-pler od 4go art. reg. **Zołnierz** Jan Müller, od Czeskiego bat. strzelcow. **Srebrne medale:** **Kapral** Marcin Steffel, od Arcy X cis Jma pie. reg. **Kapral** Michał Wittlitzer od tegoż reg. **Feldfel** Fryderyk Kappner, od pie. reg. Kol-lowrata; **Granadyer** Antoni Smukner, od pie. reg. Stuarta; **Granadyer** Mateusz Chedifka od tegoż reg. **Kapral** Ignacy Kraus od pie. reg.

Gemninga; Gefreyter Piotr Hubuer od tegoż reg. Gefreyter Krzysztof Eade od tegoż reg. Zolnierz Jozef Wich od tegoż reg. Fryd. Moller od tegoż reg. Feisfel Jozef Pawelka, od pie. reg. Coloredo; Feldfel Jan Bayer, od pie. reg. Froona; Kapral Domi. List od tegoż reg. Kapral Wacław Radoſta od tegoż reg. Kapral Jerzy Schmied od tegoż reg. Gefreyter Filip Kies od tegoż reg. Feldfel Marx od pie. reg. Arcy Xcia Rainerà; Kapral Jozef Stárkal, od pie. reg. Sporha; Granadyer Mat. Powolny od tegoż reg. Granadyer Jerzy Dunkan od tegoż reg. Wachmistrz Urban Paulich od reg. lek. konnicy Rosenberga; Kapral Wilh. Brabant od tegoż reg. Zolnierze: Jozef Wacław, Mat. Slawiczek, Mat. Selinka, Mat. Tomiani, Prokop. Kral od tegoż reg. Zolnierz Piotr Czernowitz, od lek. konnicy Klenan; Piotr Strański od tegoż reg. Piotr Appolinasc od tegoż reg. Od Merwelda ulanow: Wachmistrz Jan Leiser, Kaprale Piotrowski, Jozef Weiss, Józef Stallisk, Resner, Kurtrycki; Zolnierze: Wm. Koszowski, Mar. Namitko, Wacław Patersak, Jozef Janowicz i Jozef Vaskal. Od Blaukenlein bawarow: Wachmistrz Szarka i Dold; Kaprale Haydn, Papp, Kubina i Heney; Zolnierze: Zedler, Uy, Dombly, Storbilly, Senior, Molnar, Beske, St. Stordas i Scarath. Od 120 reg. polowej artyleryi: Kaprale Wellner i Sauer; od 480 reg. artyleryi: Kanonier Spier, i pułk Czeskiego batalionu strzelcow pułk Winkler.

Z Londynu d. 18. Lipca (P. 1848)

Dla bezpieczeństwa Anglii i jej kolonii na morzach północnych i Baltyckim polecił rząd i rozkazał wysłać tam z Jammu 3, 322 Dunow 9 liniowych okrętow. Oprócz tego wszystkie dotąd niebędące na morzu fregaty, szalupy, bombowe statki, &c. odabrały reg.

każ. zgromadzenia się niezwłocznie w Dunach i oczekiwania tam dalszych rozkazow. Admirał Hood płynący na północne morze wsiadł już na liniowy okręt Centaurus. Wszyscy sternicy znający Sund i północne morze wzięci są na ten okręt. Doniesienia z Sandu, zapewniające o ciągłej neutralności Danii, nie wstrzymują, jak zapewniają, odpytnienia naszej floty, która podobno daley na Baltyckim morzu użyta będzie.

Dziśniejsza gazeta wieczorna zapewnia, iż 22 liniowych okrętow, a ogółem 40 wojennych okrętow popłynie na Baltyckie morze pod naczelnem dowództwem Admirała Gambier, a pod nim dowodzie będą Admirał Hood, Essington, Popham, Salazey Smith i Kommodor Keates.

O Jenerała Frasersa mówią pod d. 5 Maia z Alexandryi listy, w których donosi szczegóły o wiadomościach pod Rosją politycznych. Zanim wnikną, i ranni officerowie w liczbie 27 od st. ni są częścią do Kairu częścią z Gają w Turcji obozie, i dobrze się z nimi Turcy obchodzą. Alexandryi wcale Turcy nie atakowali; prywatny jeden list donosi, że tam podobnie dochodzi teraz żywności.

Kaplela z Jamiki floty, 170 licząca żaglow., przybyła do Anglii.

Fregata Wiktoria, która d. 27 Kwietnia wypłynęła z Montevideo, zawinęła do Gwernsey. Do owego czasu żadnego przemyślenia nie przedsięwzięła. W dniu 14 zeszłego, kilka dni przed odpytnieniem przybyła do Anglii, wysłała pod dowództwem jednego z oficerow 2000 ludzi przeciw wyspie Sardinia, nie odpart mi zolniali. Zostały zabito 2 oficerow i 30 zolnierz wzięci do woty rozprawie rannych. W Montevideo zniszczono bardzo wiele ukrytey broni i a te-

go powodu podciągano mieszkańców pod największą karność.

*Z Paryża d. 15 Lipca.*

Pisma tutejsze zapewniają, iż zaraz po podpisaniu zawieszenia broni między Francją i Rosją, P. Nowosiłcow postany został zgłówney kwatery Rosyjskiej do Londynu.

Wszystko zapowiada prędki powrót Cesarza Jmć do tutejszey stolicy. Powróciło już wiele osób, które czyniły służbę przy J. C. K. Mości, iak n.p. P. Jaubert, pierwszy sekretarz do wschodnich języków, W. Marszałek pałacowy Durok, który ma uczynić przygotowanie na przyjęcie J. C. K. Mei, i wiele innych osób.

Ciało prawodawcze jest wyrokiem Cesarzkim pod d. 1 Lipca z Tyłży na d. 16 Sierpnia zwołane.

Wyporzadzają dom szkoły woyskowej, dla umieszczenia w nim, iak zapewniają, załomitych osób odwiedzających Paryż.

Geneueński jeden Astronom przepowiedział na d. 15 Lipca trzęsienie ziemi i wiele innych rzeczy. Chociaż się jego proroctwo, iak w eżeśnie przewidzieć można, niespełni, zrobiło jednak wiele dobrego; ponieważ wiele pobożnych dusz, wierząc słowom proroka, poczyniły wiele pobożnych odkazow.

Do Marsylii przybyło poselstwo od Cesarza Marokańskiego, które wiezie Cesarzowi Napoleonowi 14 nader pięknych koni w podarunku.

P. Jaubert przywiezł z Persji od tamtejszego Króla bardzo wiele pereł, złotych materyy, szalow z perłami i t.d. w podarunku dla Cesarzowej i Xżniczek.

*Z Drezna d. 17. Lipca.*

D. 11 przybyły tu 2 działą, które Xżę Jmć Hieronim posłał naszemu Królowi na

dowód wierności i odwagi woysk Saskich.

D. 16 przyjechał do naszey stolicy Xżę Jmć Hieronim. Widziemy wiele tu przybywających osob dyplomatycznych z Berlina i Warszawy; wszystkie domy z jezdnie zspełnione są cudzoziemcami, i wszystkie ręce zatrudnione są przygotowaniami na przyjęcie Napoleona Wielkiego. Wczoray w południe wyiechali Królestwo Jchmość na przeciw temu Bohaterowi do Bautzen, a dziś o godzinie 5 po południu odgłos dzwonow i huk dział oznaymit o przybyciu Cesarza Napoleona. Przez kilka dni będziemy tu mieli wielkie uczty, iluminacye, &c. Oczekujemy tu także Xcia Sasko-Gotayskiego, Rządzącą kommissją Polską, &c. Przy dworze panuje największa radość, a w krótke będziemy jeszcze mogli ważniejszą udzielić wiadomości. Cesarz Napoleon wiechał tu wspaniałą tryunfalną bramą, nad którą od kilku miesięcy pracowano. Od dawnego czasu nie panowała w naszem mieście tak wielka wesołość iak teraz.

*Od brzegow niższej Elby d. 14. Lipca.*

Wczoray o godzinie 2 z rana po ukończeniu się zawieszenia broni z Szwecją wkroczyło liczne woysko Marszałka Brune różnem stronami do Pomorania Szwedzkiej. Słyszano już nawet z dział strzelanie. Dziś może jeszcze odbierzemy wiadomość o zasłych potyczkach.

Mowią tu mocno o rozszerzeniu dawney ligi miast anzeatycznych. Oprócz Gdańska wiele innych miast nad Bałtyckim morzem ma do niey być wcielonych. W krótce dowiemy się o wielkich planach Cesarza Napoleona.

Pewną jest rzeczą, iż zaraz po podpisaniu pokoju między Francją i Rosją pobiegli gońcy do Turzech i Persji, aby dalszy krw rozlew był wstrzymany. Serwiyscy powstańcy przymuszeni zostaną powrócić do postu-

szeństwa, ponieważ nie będą więcej od Imperatora Alexandra wspieranem.

Imperator Jmć Alexander polecał z W. Xciem Konstantym do Petersburga, a woyska Rossyyskie zaczęły d. 10 Lipca od Niemnu w głąb Rossyyskiego kraju wracać.

*Z Zurich d. 12. Lipca.*

Seym ligi Szwajcarskiej zakończył d. 10 t. m. swe posiedzenia. Trudnił się zaś najwięcej wewnątrzniemi interesami, które nie wiele zagraniczną publiczność interesują.

Spodziewamy się tego roku obfitych urodzaiów i używamy najsłodszych owoców pokoju. Oby nas Opatczność na długo niemi obdarzyć raczyła, a Szwajcarowie przez cnoty i zgodę stali się godnymi tak nieoszacowanego dobra!

*Z Genui d. 28 Czerwca.*

Krążąca pod Sardyńskimi brzegami fregata Angielska wysłała nie dawno 40 ludzi na podbrzeże, dla opanowania 3 czyli 4 Francuzkich rybackich statków. Część ludu ratowała się ucieczką na ląd, resztę w liczbie 4 Francuzów schwytali Angliacy i uprowadzili. Gdy Król Sardyński dowiedział się o tem zgwałceniu jego granic, posłał zaraz galere z uzaleniem się i żądaniem wydania 4 jeńców. Lecz Angliacy do wyrządzoney zniowagi, przydali jeszcze szyderstwo, odpowiadając Królewskiemu kommissarzowi: "Poydź i odbierz ich samą, gdzie ich zawieziemy.",

*Od granic Włoskich d. 18. Czerwca.*

Przez departamenta Medyolański i Wenecki przechodzi bardzo wiele Francuzkiego woyska. W Pienoncie więcej go jeszcze się znajduje, ponieważ od dwóch miesięcy przybywały tam ustawicznie całe korpusa z połu dniowey Francyi i odwody wielu regimentow, dla założenia odwodowego obozu pod Ale-

xandryą. Oprocz tego przybyło tam około 40,000 młodzieży z popisu 1807 roku wywołanej już w robieniu bronią, dla uzupełnienia rozmaitych korpusow. Oboz pod Alexandryą jest już dosyć liczny, a może jeszcze znacznie być zmocniony. — W królestwie Włoskim, w Wenecyi i Friolu stoi pod wodztwem Jenerala Baraguay d'Hillier najmniej 30,000 woyska. Linia tego woyska rozciąga się od Adygi aż do Adryatyckiego morza. Nie jeszcze z tych woysk do Dalmacyi nie poszło. Stanowią one odwod, który Cesarz stosownie do okoliczności może do Niemiec wezwać lub do Turcyi postać.

*Z Milczowa d. 15 Lipca.*

Szwedzkie woyska zamknęły się znowu w Stralsundzie. Dziś chciały uczynić wycieczkę; ale Jenerał Loison, którego woyska spiesznym przybyły marszem, odparły je nazad do twierdzy.

Ciężkie działa dla rozpoczęcia oblężania znajdują się już w drodze; tym czasem pracują Francuzi nad przekopami. Wystawianie szataczow idzie bardzo spieszno: żołnierze z ochotą nad nimi pracują. Z wojsko przybywa woysku z wszystkich stron, i spodziewać się należy, iż oblężenie Stralsundu nie długo potrwa. Nic naszym woysku nie brakowało, iak żeby z strony Szwedow więcej doznało było odporu. Od d. 13 zaszły 4 partyzki, najważniejsza zaś przy Rabatz, gdzie Szwedzi liczną artyleriją i tantejszy wawoz osadzili. Jenerał Molitor opanował to miejsce, w czasie kiedy Jenerał Boudet walczył przeciw korpusowi w Negat, którym sam Król dowodził.

Szwedzi utracili około 250 ludzi, cofali się zaś na wozach, które przez ostrożność wszędzie ze sobą mieli.



## GAZETY KRAKOWSKIEY

WNIEDZIELĘ DNIA 9. SIERPNIĄ 1807.

*Z Medyolanu d. 8. Lipca.*

Gazety tutejsze ogłosiły następującą prawdziwą wiadomość o zaszłej w Konstantynopolu rewolucyi:

„ Pokazanie się Angielskiej floty przed Konstantynopolem sprawiło tam, równie jak w całej Europie wielkie wrażenie; lecz większe jeszcze s, rawiło złożenie z tronu Sułtana Selima, częścią z powodu megących pociągnąć za sobą skutkow, częścią dla okazywanych dowodow przyjaźni Cesarzowi Napoleonowi.

Oto są główne przyczyny, które skłoniły zgroń Janczarow do złożenia z tronu Selima, a pod któremi inne zapewne ukrywały się widki:

Nayprzed utworzenie kilku korpusow woyska na Europejski sposób. Pomiędzy Janczarami panowała od dawna duma, brak karności, zazdrość, chęć pierwszeństwa, a mianowicie nieograniczona nienawiść przeciw Europejczykom, czyli Frankom, nakoniec obawa, żeby zupełnie nie byli zreformowanemi. To wszystko rozciążyło ich umysły i skłoniło do buntu.

Powtore Sułtan Selim w czasie siedmioletniego swojego panowania nie spłdził żadnych dzieci, dla czego już podług przepisow re-

ligii i ustaw powinien był tron utracić. Lecz wiedzieć potrzeba, iż Selim nigdy nie mógł być oycem; gdyż nim wstąpił na tron, kiedy jeszcze był w seraju zamknięty. Sułtanka Walida, matka panującego teraz Mustafy, kazała mu zadać truciznę, aby iey syn po śmierci Sułtana Abdul Hamida mógł tron odziedziczyć. Selim postrzegł zaraz, iż wypił truciznę; uszedł śmierci przez szybkie użycie przeciwnego lekarstwa, ale utracił z to moc płodności. Wstąpił więc na tron w smutnem przekonaniu, że nigdy oycem nie będzie, i że po siedmio letnim panowaniu opuścić go będzie musiał. Sułtanka matka Selima, uwiadomiona o fizycznej niemożności swojego syna, myślała o sposobach iakby go po siedmiu latach na tronie utrzymać, a sobie przywłaszczony wpływ do rządu zapewnić. Nowa ta Messalina powierzyła styr rządu swemu polubieńcowi Jusuf Aga Valide Chirjisi. Ten idąc za obceni natchnieniami proponował urządzenie regularnych woysk, na których w przypadku buntu Janczarow polegachy można. Wystawiono dla nich piękne koszary, zapewniono im dobry żołd i postawio-

no ie niedaleko stolicy. Nowy Sejan, Jusuf Aga, mianowany został prezydentem dywanu, a 12 przez niego obranych członków złożonego; trudnił się wszystkimi sprawami rządowemi, pochlebiał wyniosłej Sultance i na luzywał powolności Sultana.

Rosya widząc dogodną chwilą do upokorzenia lub wcale zniszczenia Porty, przeciągnęła na swoją stronę przedaynego Jusuf agę i cały dywan. Pod pozorem poskromienia buntu w Rumelii, pomnożono liczbę regularnego woyska na Europeyski sposób, nałożono nowe podatki, ogłodzono stolicę, pozwolono wywieść Anglikom i Rosyjanom zboże, przyjęto połowę Greków do nowego woyska i przewaga Roslyyskiego posła w Konstantynopolu tak była za pomocą Angielskich pieniędzy wielka, iżby iey Rosya przez dwadzieścia zwycięstw nie potrafiła pozyskać.

Przed 18 miesiącami umarła matka Selima. Niektórzy Turcy zaczęli otwierać oczy Selimowi i okazywali mu przepaść, w którą wpaśnie, jeżeli się nie rzuci na łono Francyi, która jedna uratować go jeszcze potrafi. Bojaźliwy Monarcha postrzegł nakoniec okropne położenie, w jakim się znajduje. Odpędził Jusuf agę, oddalił kilku ministrów, ofiarował buntownikom Rumelii przebaczenie, ale woysk regularnych nie przestał pomnażać.

Z tych odmian wniesty Rosya i Angliia,

iz Selim zamysła rzucić się na łono Napoleona. Użyły wszystkich sposobow do odroczenia tego kroku; ale nadaremnie. Zwycięstwa Francuzow dodawały Selimowi coraz więcej odwagi przeciw groźbom ministrów Angielskiego i Roslyyskiego, i nakoniec skłonily go do przyjęcia offerowaney mu od Napoleona pomocy przeciw iego nieprzyjaciółom. Tu postanowiono złożyć z tronu Selima, w mianowaniu, iż odmieni się postać rzeczy pod jego następcą.

Po kilku miesiącach obojętnego postępowania zdjęto nakoniec zupełnie maskę i czyniono wodą i lądem zamachy, które wcale się nie udały. Wprzody jeszcze wystano zmierzonych ludzi, dla oburzenia Janczarow przeciw reformie woyska i ochydzienia Sultana Selima. Powstały więc nieukontentowania i zaburzenia, tak iż bunt prędzey byłby jeszcze wybuchnął, gdyby się Angielska flotta nie była przed Konstantynopolem pokazała. Tak zaś kierujący tym zamachem byli pewni swey rzeczy, iż jedna Niemiecka gazeta przytoczyła w Lutym r. b. następujący wypis z dziennika politycznego:

"Professer astronomii w Londynie postrzegł między niebieskimi gwiazdami znak buntu Janczarow i śnierc Sultana Selima. — Ten niechay się ratuje, jeżeli może!,,

(Reszta w następującej gazecie.)

## D O N I E S I E N I A.

Dnia 25 Lipca r. b. o godzinie 9tej w wieczor pod Nrm. 332 na ulicy Szewskiej, imieniem Franciszek Tarnawski, mój sługa, rodem z Tarnowa, okradł mnie. Wziął płaszcz ciemno zielony długi modny, zegarek srebrny duży w iedney kopercie, na uszku ma ślepel, to uszko jest nadwergżone od ślepełu, przy tymże zegarku są dwie pieczętki, jedna złota, druga tekstoważ rznięta; bankocetli wziął zaś w gatunkach takich: 25ciu ryńskowych, a więcej 5ciu ryńsk. podwoynych i pojedynczych, miedzi ma przy sobie do 75 ryńsk. Tenże złodziej jest wzrostu średniego; blad wlosy, oczy zielono popielate, średniego nosa, pociągley twarzy; blade i trochę spalone od słońca, mówi z Litewska, ma surdut biały sukienki, spodnie żolte płocienne, kapelusż, chustkę czarną na szyi, nogę jednę od wozu czyli od konia w szyćce skaleczoną. Ktoby tego pomienionego złodzieja wynalazł, ten będzie miał w nadgodę ryń. 100. Datt. w Krakowie dnia 29 Lipca roku 1807.

Przez Magistrat K. C. Wolnego Miasta Podgorza, niniejszym Edyktem do wiadomości podaje się że gdy licytacya domu do maly kryd lney Nathaniela Kluga należącego, i w Podgorzu pod Nr. 46 sytuowanego w summie szacunkowej 3283 ryń. w trzech terminach ustanowiona, a dla niebycia chęć mających kupienia bez skutecznego spadła, zaczyn nowy termin licytacyi na dzień 14 Sierpnia r. b. wyznacza się, z tym dodatkiem, że chęć mający kupienia, nawet za niższą Cenę nad ustanowiony szacunek nabydź może, o kondycyach zaś takowego domu w Registraturze Magistratualney Podgorskiej codziennie dowiedzieć się można. Węć każdy ochotę kupienia mający wzwysz wspomnianym terminie o godzinie 10tej z rana w Kancelaryi Magistratualney znajdować się mają.

*Komornicki.  
Jochimski, Ayses.*

*Z Rady Magistratu Kr. Wolnego Miasta Podgorza d. 21 Lipca 1807.  
Kretchmer.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Walentemu Przyborowskiemu nieprzytomnemu i którego miejsce mieszkania nie jest wiadome: że Józef i Katarzyna Jüdrak małżonkowie u Sądow tych — okondycyą summy 400 zł. ryń. u Kościeckich małżonkow będący, na którą Sądy tuteysze dziś zezwoliły; tulież o za płacenie summy 207 zł. ryń. 32 kr. — żatobę na niego podali, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaza, prosili. — Gdy zaś Sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż Walentemu Przyborowskiemu Adwokata tuteyszego Lewickiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwolitym, to jest dnia 10 Września r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądow tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był wibien.

*Jozef de Nikorowicz.  
Marx.  
Kannmiller.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyjskich.  
W Krakowie d. 9 Czerwca 1807.  
Pauminger.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do wiadomości spodaje, iż różne towary w materyach złotem lub srebrem tkanych, jedwabnych, bawelnianych i płótnach, iako też srebra po niegdys Dawidzie Templu pozostate, na dniu 19 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana poczynaiać w domu pod Nrm. 56 w Zydowskim mieście stojącym, przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem kupna chęć mający na oznaczonym terminie, i miejscu znajdować się mają.

*Gollmayer.  
Łobzinski.  
Kozłowski.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 21 Lipca 1807.*

*Morawski.*

Dnia 24 i 25 Augusta r. b. o godzinie 10tej ranney będzie w gubernialncy expedyturze Lwowskiej nowa licytacya na liwerowanie woskowych świec, a to d. 24 dla Lwowskiego Guberniu a d. 25 dla następuiających kancelaryi w Krakowie będących iako to: Appellacyi, Sądow Szlacheckich, Fiskusa, mienicy, sądowego taxamtu, Xiąg rewizoriatu, i Policyi Direkcyi odprawiana na trzy po sobie następuiające lata, to jest w Lwowie od 1go Septembra 1807 do ostatniego Augusta 1810, w Krakowie od 1go Novembra 1807 do 1go Novembra 1810. Rocznie potrzeba woskowych świec wynosi okoto 5 do 6000 ryń. Chcący liwerować mają się ssaopa-

trzyć w wadium dla Lwowa 300 ryń. a dla Krakowa 250 ryń przysły zaś kontrahent będzie obowiązany gotową lub ważną fid-juszoryczną kaucją dla Lwowa 1200 ryń. dla Krakowa zaś 700 ryń. złożyć. Reszta kondycyi wgubernialney expediturze przed licytacją ogłoszone będą. W Krakowie d. 28 Lipca 1807.

Dnia 1 Septembra r. b. będzie stosownie do Gubernialnego Dekretu ddo 19 Czerwca r. b. w tuteyszej Cyrkularney kancelaryi o godzinie 9 ranney dom klasztorowi Dominikanek należący pod Nrm. konskrypcjonalnyu 595 leżący przez publiczną licytacją naywięcej ofiarującemu sprzedany. Cenę fiskalną wynosi 2000 ryń. Co się ninieyszym do powszechney wiadomości podaie. W Krakowie dnia 16. Lipca 1807.

W magistratnalney kancelaryi Kieleckicy będzie dnia 10 Augusta r. b. tamteysza mieyska propinacza z fiskalną cenę 2116 ryń. przez publiczną licytacją w jedoolletnią arendę naywięcej ofiarującemu wypuszczona. Co się z tym dokładem do powszechney podaie wiadomości iż licytanci 10 procentowym wadium opatrzeni bydz mają.

W Krakowie dnia 31 Lipca 1807.

Pani Teisleyre donosi łaskawey Publiczności, iż posiada: 1) Proszek na wygubienie od ciskow u nóg iakoliteż i brodawek na rękach; odiawszy wprzod z nich róg z wierzchu scyzarykiem co wcale nie boli, napuszcza się para kropli Essencyi do tegoż preparowaney i popynie się odgniotek rzeczonym proszkiem obwinąwszy palec w bibułę. Operacya w przepisany sposob raz użyta będzie zadosyc na wygubienie odgniotkow lub brodawek. Tym, którzyby się sami oberować obawiali, na każde żądanie Pani Teisleyre osobiście służyc honor miec będzie. 2) Essencya na przeistoczenie włosów wszelkiego koloru na czarne; aplikuiąc takowe szczególnie dwa razy, dozna każda osoba z nię zupełnego skutku. Wziąwszy takowey Essencyi dwie tyszki stołowe na raz rano wstawszy, a namoczwszy nię włosy, sarkowe dłonią ręki iak naydłużey rozcierać należy. 3) Essencya Panięńska do Toalety damskiej, z której dodawszy kilka kropli do wody zimney myjąc twarz uzna skutek do podziwienia, gdyż nietylko ptec delikatną robi, ale także piegi wygubia w krótkim czasie. 4) Woda cudowna, którą myjąc się rano i w wieczor, wszelkiego gatunku plamy, krofity i trondy z twarzy do podziwienia wygubia. 5) Spiritus do wywabienia plam z sukna; bierze się piro nowo zateporowane, a zinaczawszy jego koniec w tymże spirytusie pociera się nim plamy dopoty dopoki nie zginą, do wywabienia zaś plam z materyi iedwabney posiada Pani Teisleyre gateczki, którą w płutno owinąwszy wyciera się nią plama od lewey strony tak długo dopoki nie zginie i materyi swoy kolor nazad powroci. 6) Essencya, która ftarem i żółtem Perłom przeźroczyłość i białość nadaje; wzięwszy perły w takową Essencyą, powinny tak długo w nię moknąć dopoki zupełnie żółtaści nie stracą, wyiawszy ic potem kładą się do czystey wody, w której dwie godziny zostawic muszą; toż powtarzając z niemi przez cztery dni zupełnie odbierają pierwszą białość i przeźroczyłość. 7) Woda ziołcaina na wygubienie pluskiew, którą polewając ich (gniazdo), iuz się nigdy w tym mieyscu nie okazą. 8) Proszki na wygubienie szczurów; tym wykadzizwszy mieysce, gdzie się znaydują zaraz za pierwszą razą zupełnie wyginą. 9) Proszek do robienia Atramentu Chińskiego; bierze się go w palce tyle ile tabaki i wysypawszy go w iakiekolwiek naczynie lub kałamarz naleie się wody na niego tyle ile potrzeba i tym atramentem zaraz pisac można, co dla podrożnych wielką jest wygodą. 10) Balsam do używania na głęboko wroste u nóg paznokcie i zdiecie ławe skóry twardey na podszwach zwykłe się robiacey; tą posmrowawszy trzy lub cztery razy mieysce bolące, tak paznokcie iakoliteż rzeczoną skórę twardą bez wszelkiego bolu zdiać można, nawet nogi odmrozone tymże samym balsamem uleczyć można. 11) Proszek do chędożenia złotem i srebrem balutowanych sukien, tudzież wszelkich stołowych srebier, które zupełnie tak iak nowe znowsze utrzymywac można. — Amatorowi Chemii mogieszcie bardzo wiele idnych artykułow dostac, które w tym Doniesieniu nie sa wyrażone, u teyżże Pani Teisleyre mieszkaiącyey na Szewskiej ulicy pod latarnią Nrem 348.

(Przy łeisieyszey gazecie przyłącze się 2gi Dodatek.)

W Krakowie dnia 9. Sierpnia 1807.

## D O N I E S I E N I A .

W Majoracie Mysłowskim, odległym ośm mil od Krakowa, leżącym nad rzeką Spławą Przymszą, która o trzy mile od miasta Mysłowic wpada do Wisły, można kontraktować z Oberleśniczym tamtejszym o drzewo różnego rodzaju, tak na materyały, jako i do opatu. Dostanie także forsztow lub tarcic, długości i grubości żądanej, równie jak i guntow, galarow robionych za kontraktem, albo budowanych przez kupującego materyały. Tamże dostanie przedniego węgla kamiennego z bonifikowaniem dziesięć procentu oą cwiertni Wrocławskiej. Ładunek jego jest nader łatwy z natury położenia grubo nad wodą. N-dto: można się umowić o siągi dębowe i te sobie podług życzenia spławić.

Aże podobne układy przed zimą czynić się zwykły, dla łatwości wywozu z lasu w porze zimowej, którego czyli się kupujący, czyli przedający podejmie, należy się więc wcześniej zgłosić, dla sprowadzenia materyatów nad brzegi rzeki, i wygotowania ich do spławu z wiesny. — Każdego czasu jest ludzi podostatkami do zwozu z lasow nad wodę, do karawania, wyrobienia na wszelką potrzebę do spławu, i budowania galarow. — Kontraktujący zapłaci podług taryx lesney krajowej, oraz krajowemi pieniędzmi, połowę przy kontrakcie, a drugą mając ruszać z drzewem od pala. — Odkładający przejazd swój na czas późniejszy, może żądanie swojego układu oddać do gospodarza kamienicy pod Nrem 405 na ulicy Sławkowskiej, który te prześle właścicielowi.

*Ukaranie rzemieślników tyczące się niniejszym się uwiadomia.*

Na mocy Najwyższego rozporządzenia i stąd wypadłego Wysokiego prezydialnego Dekretu ddo 22go Stycznia p. r. są w miesiącu Maju i Czerwcu następujący rzemieślnicy z strony C. K. Policji Dyrekcyi ukarani :

- 1) Piekarka czarnego pieczywa dla wagi niemającego żytnego chleba, 8 dniowym aresztem, z ty chże 2 dni o chlebie i wodzie.
- 2) Piekarz czarnego pieczywa, dla wagi nie mającego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 3) Piekarz czarnego pieczywa, za ukrycie wagi niemającego żytnego chleba 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 4) Piekarz czarnego pieczywa za pieczenie wagi nie mającego żytnego chleba, 14 dniowym aresztem, 4 dni z tych o chlebie i wodzie.
- 5) Piekarz białego pieczywa dla wagi niemających butek 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 6) Piekarz czarnego pieczywa, dla wagi niemającego żytnego chleba 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie. W Krakowie dnia 15go Lipca 1807.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechney podaie wiadomości, iż kamienica Katarzyny Nowarskiej i dziedzicow niegdys Woyciecha Nowarskiego własna zł. ryń. 1600 kr. 45 sądownie oszacowana pod Nrem 379 w Krakowie stojąca, na żądanie P. Antoniego Bratosiewicza w zadosyc uczynienie, długu 250 zł. ryń. na dniu 10 Wtęsznia r. b. o godzinie 3 z południa w tuteyszym sądzie przez publiczną licytacją sprzedana zoltanie pod następnemi warunkami:

- a) Każdy licytant 10 część szacunkowey summy przed licytacją złożyć,
- b) Resztującą zaś z licytacji wynikłą sumnę w 14 dniach po ukończoney licytacji do składu tuteyszego sądowego wypłacić ma, inaczej na jego koszt i niebezpieczeństwo z odpowiedzialnością za szkody z tąd wyniknąć mogące nowa licytacja wypisanaby zoltafa. Wszyscy z tym chęć kupna mający na oznaczonym czasie i miejscu stawic się zechcą. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przywołań pretensye swoje do protokolu licytacji oznaymili, gdyż za nie nadgłaszających się przy podziale summy z licytacji wynikającej żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.

Lodzinski.

Kozłowski.

Z Rady Magistratu Ces. Krol. Stołecznego Miasta Krakowa,  
Dnia 19. Czerwca 1807.

Morawski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do publiczney podaie wiadomości, iż dom na przedmieściu Kleparzu w ulicy Długiej pod Nrem 105 na gruncie szpitala S. Ducha stojący po niegdy Agneszce Zabłockiej pozostaty zł. ryń. 520 kr. 48 sądowne oszacowany na żądanie pozostałych dziedzicow, dnia 20 Sierpnia r. b. o godzinie 3 po południu przez publiczną licytacją sprzedany będzie pod następującemi warunkami:

- a) Każdy kupna życzący sobie 10tą część ceny szacunkowey przed licytacją jako zakład złoży,
- b) Przyszły zaś nabywca resztującą z licytacji wypadłą sumnę w dniach 14 po licytacji do depozytu tuteyszego tym pewniey złożyć powinien, gdyż inaczej
- c) Nowa na jego koszt i szkodę wypisaną by była licytacja, nakoniec
- d) Carocznie czynsz ziemny zł. ryń. 2 kr. 30 na ręce prowizora szpitala S. Ducha opłacać się ma. Wszyscy zatym chęć kupna mający mają w miejscu i czasie wyżej oznaczonym znajdować się. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi napominają się, ażeby nieoczekując osobnych przywołań pretensye swe do protokolu licytacji wpisic nie zaniedbali, gdyż na nienadgłaszających się przy podziale summy z licytacji wynikłej żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.

Lodzinski.

Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa,  
Dnia 26 Czerwca 1807 roku.

Matiewski.

Sąd miejscowy Państwa i Miasta Bobowa w Cyrkule Siedeckim leżącego, mocą niniejszego publicznego ogłoszenia powszechnie uwiadomia: że dom drewniany renkowy z sklepiem i piwnicą, murowanemi i swemi zabudowaniami, tudzież całym placem w mieście Bobowa pod Nrem kouskr. 78 leżący urzędownie na zł. pol. 3572 gr. 18 oszacowany, tudzież dwie ławki, czyli miejsca pierwszeństwa w Bóżnicy żydowskiej na zł. pol. 396 oszacowane, jako posiadana własność prawem przekonanego Żyda Jakóba Bober mieszkańca tuteyszego, na instancją jego wierzyciela Jędrzeja Ligęzy sumnę zł. ryń. 1501 zasądzoną mającego, dla zadosyc uczynienia temuż przez publiczną licytacją w miejscowey kancelaryi Dominikałney dnia 24 Sier-

z dnia r. b. 1807 rano o godzinie 9 z czynac się mającą sprzedana zostanie, a gdyby w tym terminie licytacya do skutku nie przyszła, drugi na dzień 25 Września r. t. a gdy i ten bezskutecznie minie, trzeci termin na dzień 26 Października r. b. wyznacza się pod następującymi warunkami. — a) Ze każdy licytant dziesiątą część szacunkowej wartości w gotowiznie przy licytacyi w zakład złożyć ma. — b) Ze całkowitą zakupioną realność obiecana summę w 14 dniach od aktu licytacyi rachując, do depozytu sądowego złożyć powinien. Zaczyn każdy takiemu kupna sobie życzący w wyznaczonym miejscu i czasie znajdować się zechce, zaś każdemu akt detestacyi w kancelaryi Dominikałney przezyrec i przez kopiją wyiąć pozwala się. Nakoniec wierzycciele na tey realności hyppotekowani stosownie do Nay wyższego dekretu dnia 22 Sierpnia 1797 przywołują się, ażeby swe prawa wspomnionych licytacyi terminach wzgłosili, nieoczekując osobnego wezwania z tym dodatkiem: że ci którzy terminu uchybią, ani przeciwko kupującemu, ani do samey realności żadnego więcej prawa mieć nie będą, lecz swą satysficyką z ceny licytacyinyej resztującej jeżeli się jaka okaże lub z innego dłużnika majątku poszukiwać przynuszeni zostaną.

Dan w Jurzydykeyi Państwa Bcbowo dnia 27 Junii 1807.

*Winc. Pociłowski, Just.*

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodney oznajmia tym Edyktem Panom Wincentemu, Franciszkowi Xaweremu i Jozefowi Bystrzanowskim: że Pan Kazimierz Skorkowski u Sądow tych — o zapłcenie summy 3800 czer. zł. z prowizyą i kosztem prawnym — żatobę na nich i Xiedza Ludwika Bystrzanowskiego podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajdują się, onymże Adwokata tuteyszego Wolickiego z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na Ces. Król. państwa dziedziczne przepisaney rozpoznąć się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przywołitym, to jest dnia 9 Września 1807 roku sami stąpeli, albo jeżeli takie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego Sądow tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa nzywali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osadzą; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać winni byli.

*Jozef de Nikorowicz.*

*F. Pohlberg.*

*Scherauz.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodney.*

*W Krakowie dnia 180 Czerwca roku.*

*Elsner.*

Z powodu kończących się z ostatnim Października b. r. tegorocznicą dzierżaw skarbowego czopowego, tuteyszych miast propinacją własną posiadających nowa licytacya tegoż czopowego na rok woyskowy 1808 z następujących częścią królewskich, częścią duchownych miast, iako to:

Proszowice pretium fisci	486	zł. ryń.	Zarnowicz	—	—	601	—	—
Jendrzewaj	—	—	1356	—	—	Wolbrom	—	—
Korzyce	—	—	904	—	—	Słomniki	—	—
Olkusz	—	—	805	—	—	Miechow	—	—
Skata	—	—	568 <sup>25</sup>	—	—		—	—

Na dniu 31 Sierpnia b. r. w tuteyszey cyrkularney kancelaryi odprawiac się będzie.

Chc licytować mający, na tymże dniu o 9tey godzinie z rana tutaj zosydować się, i to

procentowe wadium powyższych cen fiskalnych z sobą przyxi-ść mają.

Z Arony C. K. Urzędu Cyrkularnego w Krakowie dnia 23 Lipca 1807.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, P. Alexandrowi Witzenberg niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Filip i Barbara Cerchowic małżonkowie do tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw P. Wiktorji Luchsowej i niemu w sprawie o zapłaceniu 654 zł. ryń. żałobę podawszy o sądowę ponoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla niewiadomego im pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znaydowania się, iemu tu będącego Adwokata P. O. D. Binkiewicza z iego niebespieczeństwen i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisanej prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napominają się, ażeby w przeciagu 90 dni zastępcy ustanowionemu, ieżaliby iakowe mieli prawne dowody wcześniej przestali albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrali i tutejszemu sądowi ozuaymili, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych środków, któreby ku swey obronie nayspotrzebniejsze upatrywał, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasć mogące skutki sobie samem przypisać będą powinni. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow Prawa.

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski.*

*Łodziński.*

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 19. Czerwca 1807.

*Morawski.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymają tym Edyktem Panu Stanisławowi Męcińskiemu: że Pan Stanisław i Anna z Kluszewskich małżonkowie Szaniawscy u Sądow tych — o przeięcie sprawy przez C. K. Fiskusa imieniem zakonnice Benedyktynki w Sciankach względem 4000 zł. ryń. z prowizyj i kosztem prawnym rozpoczęty — żałobę przeciw Panu Woyciechowi, Janowi i Stanisławowi Męcińskim podali. — Gdy zaś Sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduje się, one nuż Panu Stanisławowi Męcińskiemu Adwokata tutejszego Męcińskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły; on przeto tym końcem upomina się, ażeby w przeciagu 90 dni do sądow tutejszych podał deklaracyą, czy obronę sprawy tej sam na siebie czy wspólnie z innymi przyniósł, lub nie? albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, żeby te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyuiknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

*Jozef de Nikorowicz.*

*F. Pohlberg.*

*Marx.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 2. Czerwca 1807.

*Ascher.*

Dla osadzenia wakującego przy Brzożowskim magistracie syndyka mieysca z pensją roczną 300 ryń. złączonego wypisali się konkurs na dzień 6 latni Augusta r. b. z tym dokładem, iż kompetenci życzący sobie mieysca prochy swe d kretami Eligibilitatis i zaświadczeniem honoralności opatrzone przed upłynieniem wspomnianego terminu do Urzędu Cyrkularnego Sądowego podawać mają. W Krakowie d. 24 Lipca 1807.